

REJESTR DOTYCZY:

FALCZYNSKI Jan

s/c i

z d.

≠ 1901

..... w

kraj:

→ w

kraj:

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

...../.....

Nota zamieszczona:

w tomie

czesci

I n d e k s

LEKARZE / medyc./

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.:

znak rozpoznawczy

U w a g i:

Nota:

Przypisy:

ożeniony ze Szkotką - Isobel, dwie córki

Źródła i bibliografia:

Dziennik Polski "Tylon" 25.2.72 - notatka

znak rozpoznawczy

18/25.II.72 "Tylon/"

Ojciec nakłonił go do medycyny 25/2/72



Dr Jan Falczyński, który omal nie został muzykiem

Dr Jan Falczyński, z Cowdenbeath, ma 70 lat. Przeszedł teraz na emeryturę.

Dr Falczyński ukończył medycynę we Lwowie. Studiował potem w Wiedniu, Berlinie i w Paryżu. Specjalizował się w ginekologii. Ale w Wiedniu, gdzie spędził też kilka lat jako chłopiec, studiował pilnie muzykę. Grał na skrzypcach; był uczniem sławnego profesora A. Rose, który chciał by się poświęcił skrzypcom bez reszty.

— Gdyby nie wpływ mego ojca, wybitnego adwokata, przyznaje doktor Falczyński, zostałbym muzykiem, a nie lekarzem.

Wojna zastała doktora Falczyńskiego we Lwowie, gdzie pracował w klinice uniwersyteckiej. Przez Rumunię dotarł do Francji,

gdzie był w wojsku. Potem był lekarzem w polskim wojsku w Anglii i Szkocji, oraz w RAF. Do Cowdenbeath przybył 23 lata temu. Pacjenci bardzo żałują, że przeszedł na emeryturę.

Dr Falczyński poślubił Szkotkę, Isobel, pielęgniarkę. Mają 2 córki.